Nakład 20.300 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 58. Sosnowiec, piątek 1 marzec 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ
Za wiersz milimetrowy przed 50 groszy, w tekście 35 gr., za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Pilsudskiego Nr. 8, telefon 4-97 telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 3-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97, Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2 77.

ETYL NAJLEPSZE wódki i likiery

Marszałek Pilsudski na posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej.

WARSZAWA, 28. 2. (wł.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa prowadziła w dniu dzisiejszym dalsze debaty nad preliminarzem budżetowym ministerjum skarbu. Przed g. 13-ą przewodniczący wicemarszałek Gliwic zarządził krótką przerwę. O g. 13 ej przybył do gmachu senatu minister spraw wojskowych mar. Piłsudski w towarzystwie 1 go podsekretarza stanu gen. Konarzewskiego, szefa gabinetu ministerjum spraw wojskowych Beka, oraz pułkownika Petrażyckiego. Przy wejściu marszałka na salę plenarnych posiedzeń senatu wszyscy obecni członkowie komisji, senatorowie i licznie zgromadzeni posłowie ze wszystkich ugrupowań powstali z miejsc. Potem marszałek Szymański powitał serdecznemi słowami mar. Piłsudskiego. Obecni wznieśli okrzyk: »Niech żyje«! Po powitaniu marszałek zajął miejsce za stołem prezydialnym komisja zaś przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym ministerjum spraw wojskowych Przewodniczący udzielił głosu p. marszałkowi Piłsudskiemu, który wygłosił dłuższe przemówienie.

Po przemówieniu marszałka Piłsudskiego zabrał głos referent budżetu senator Gasiński, a następnie senatorzy Struż i Januszewski.

Premjer Bartel w polskiej szkole w Gdańsku.

GDANSK, 28. 2. (wł). Dziś o godz. 9 rano udał się p. premjer Bartel w towarzystwie min. Kühna i gen. komisarza Strassburgiera na zwiedzenie stoczni gdańskiej. Następnie p. premjer wyjechał do portu, skąd w towarzystwie osób mu towarzyszących odbył wycieczkę na łamaczu lodu. W ciągu przedpołudnia p. premjer i min. Kühn udali się do gmachu gimnazjum polskiego, gdzie p. premjer osobiście stawiał dzieciom pytania. O g. 13.30 odbyło się na cześć gości śniadanie u wysokiego komisarza ligi narodów.

Dwaj hurtownicy biżuterji we Lwowie okazali się przemytnikami.

LWOW, 28. 2. Władze celne wpadły na trop wielkiej afery przemytniczej, której bohaterami są dwaj hurtownicy biżuterji we Lwowie I. Rudy oraz I, Lwowski. Rewizja przeprowadzona w obu hurtowniach przez komisję śledczą dała obciążające rezultaty. Opró z towarów wartości 60.000 zł, zakwestjonowano korespondencję z firmami niemieckiemi, świadczącą, że obaj w porozumieniu z firmami niemieckiemi oszukali polskie władze skarbowe. W szczególności towary biżuteryjne, podlegające wysokiemu ocleniu, wysyłano z Niemiec jako listy lub próbki towarów, które poczta wysyła bez oclenia. Proceder ten był uprawiany przez dłuższy czas.

Awantury w gimnazjum białoruskiem w Wilnie.

WILNO, 28. 2. Wczoraj gimnazjum białoruskie było terenem ekscesów, wywołanych przez czynniki komunistyczne. Przed g. 8 rano do gimnazjum wdarła się grupa uczniów, wydalonych przed kilku tygodniami za udział w nielegalnym zjeździe oraz za przynależność do »Komsomołu«. Grupa ta rozrzuciwszy w gmachu gimnazjum odezwy, poczęła nawoływać młodzież do urządzenia na rzecz oskarżonych w procesie »Hromady« manifestacyjnego strajku.

Gdy wysiłki agitatorów komunistycznych spełzły na niczem w klasach wyższych, agitatorzy zwrócili się do klas niższych, które poddały się agitacji.

Rozagitowana młodzież wszczęła nieopisany hałas, wznosząc okrzyki »precz z rządem faszystowskim« »precz ze zdrajcami«. Lekcje przerwano.

Dyrekcja gimn. nie mogąc usunąć agitatotorów, zwróciła się o pomoc do posterunku policyjnego. Posterunkowy nie mógł opanować sytuacji i zwrócił się o większą pomoc do komisarjatu. Przybyły na miejsce zajść większy oddział policji, usunął grupę awanturników, kilkunastu z nich aresztując.

W kilka godzin potem zwołana została rada pedagogiczna. Uchwalono wydalić z gimnazjum około 40 uczniów, którzy brali najczynniejszy udział w masowej demonstracji.

Krwawe zajścia na tle strajku tkaczy

ŁODZ, 28. 2. Wczoraj wieczorem Ozorków był widownią krwawych zajść. W mieście tem od trzech dni trwa strajk tkaczy ręcznych, którzy utworzyli lotne komisje strajkowe dla kontrolowania poszczególnych przedsiębiorstw.

Wczoraj wieczorem do jednego z przedsiębiorców, zatrudniających kilkunastu robotników zgłosiła się lotna komisja, domagając się niezwłocznego zaprzestania pracy. Zatrudnieni w tym przedsiębiorstwie tkacze nie chcieli przyłączyć się do strajkujących, wobec czego wynikła bójka, podczas której zdemolowany został dosłownie cały lokal a jeden z członków komisji strajkowej odniósł ciężkie rany.

Udaremniony zamach na bank związku spółek zarobkowych.

WARSZAWA, 28. 2. Patrol wywiadowców policji śledczej przechodząc wczoraj około godz 11 wieczorem przez ul. Jasną — spostrzegł dwu podejrzanych mężczyzn, kręcących się koło gmachu banku spółek zarobkowych.

Wywiadowcy ukryli się w bramie po przeciwnej stronie ulicy i obserwowali.

Podejrzani osobnicy poczęli się dobierać do bramy banku.

Wywiadowcy momentalnie wyskoczyli z ukrycia.

Jeden ze ściganych wskoczył do taksówki i odjechał, uwożąc ze sobą małą waliżeczkę.

Drugiego złapano. Był to poszukiwany, międzynarodowy kasiarz Stanisław Celestyn Szczechowicz Wspólnik jego uciekł.

Europa zmarznie bez polskiego węgla.

Statki zatrzymane w lodach Bałtyku.

GDAŃSK, 28.2. Sytuacja w portach bałtyckich znów uległa pogorszeniu wskutek silnych mrozów.

Eksport węgla, który przed kilkoma dniami był już wznowiony, musiano wstrzymać.

W Gdyni stoi 21 załadowanych statków, których nie można puścić w drogę bez narażenia ich na niebezpieczeństwo.

W związku z wstrzymaniem eksportu węgla wyjechał do Gdyni dyrektor departamentu morskiego ministerjum przemysłu i handlu, p. Nosowicz, który osobiście wydaje na miejscu dyspozycje.

Atak furji złodzieja po ogłoszeniu wyroku.

Szaleniec rozbił głową szybę i chciał wyskoczyć z 3 piętra.

WARSZAWA, 28. 2. Wczoraj do sądu grodzkiego X go oddziału przy ul. Zielonej nr. 26, sprowadzono z więzienia na rozprawę 23 letniego Rubina Koncewicza (Krochmalna 11) oskarżonego o kradzież. Sędzia po rozpatrzeniu sprawy, skazał Koncewicza, wielokrotnie już przed tem karanego, na 2 miesiące więzienia. W pewnej chwili, gdy aresztowanego wprowadzono z sali, Koncewicz podbiegł do okna i wybiwszy głową szybę, usiłował wyskoczyć z wysokości 3 piętra na podwórze. W tej chwili jednak pochwycił go obecny na sali przod. Mleko i szaleńczy czyn udaremnił.

Wówczas Koncewicz przewrócił się na podłogę i wrzeszcząc przeraźliwie, począł cieknącą obficie z poranionej głowy krew rozmazywać po twarzy, w czasie zaś nakładania opatrunku przez lekarza pogotowia, zrywał kilka razy bandaże. Do rozszalałego złodziejaszka wezwano karetkę więzienną. Dopiero w drodze do więzienia »nerwowy« obwieś uspokoił się.

Przedstawiciele inwalidów u p. prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 28.2. Dziś o godz. 11 i pół p. prezydent Rzplitej przyjął pp. posła Snopczyńskiego (BB) i prezesa legji inwalidów rtm. rez. Nittmana.

Delegaci zaprosili p. prezydenta na kongres związków inwalidzkich.

Fala powracających mrozów.

PARYZ, 28. 2. (wł) Z całej Francji donoszą o nowej fali mrozów. W Paryżu termometr spadł do —8 stop.

BERN, 28. 2. (wł). W całej Szwajcarji panują od wczoraj silne mrozy. Spadł również obfity śnieg.

Marzec rozpoczyna się mroźno.

Wczoraj w całej Polsce naogół pogoda chmurna. W Warszawie o godz. 8 minus 19, Lwowie 14, Pińsku 19, Gdyni 15, Krakowie 16, Wilnie 2 , Poznaniu 16, Lidzie 25, Lublinie 20, Białymstoku 22, Brześciu 17, Kielcach 17, Bydgoszczy 18, Zakopanem 13, Tarnopolu 8, Hali Gąsienicowej 16, Morskim Oku 15.

Dziś dość pogodnie, naogół mglisto. W Małopolsce wschodniej śnieg. Mroźno, słabe wiatry z kierunków północnych.

Atak bezrobotnych robotników berlińskich
na gmach urzędu opieki społecznej.

BERLIN, 28.2. Przed urzędem zapomóg dla [bezrobotnych okręgu Berlin śródmieście rozegrały się wczoraj dramatyczne sceny. Kilkuset robotników, nie otrzymujących żadnych wypłat poczęło miotać in wektywy na urzędników, przyczem wśród rozgoryczynienia mas robotniczych padło hasło, aby szturmem wziąć kasę. Dyrektor urzędu opieki społecznej wezwał oddział policji, który w ciągu kilku minut stanął na miejscu, gdy właśnie masy robotnicze uzbrojone w różne przedmioty wtargnęły do urzędu. Policja odgrodziła demonstrantów od urzędu; ci utworzyli pochód, który przeszedł kilku ulicami, wznosząc okrzyki rewolucyjne. U skrzyżowania ulicy Tiecka i Schroedera silny oddział policji pieszej i konnej pałkami gumowemi przypuścił atak do pochodu, raniąc 36 robotników i aresztując 50.

40 tysięcy widzów za 400 tysięcy dolarów
przypatrywało się walce bokserów.

MIAMI. 28. 2. Podczas bokserskich zaw... eliminacyjnych w stadjonie w... ...iami między Sharkey'em i Young Striblingiem zwyciężył Sharkey na punkty. Skarkzy stał się w ten sposób kandydatem na mistrza świata.

O ile pod względem sportowym zawody stanowiły wielkie fiasco, o tyle finansowowo udały się znakomicie. Meczowi przypatrywało się około 40,000 osób. Wpływy ze sprzedaży biletów przekroczyły sumę 400,000 dolarów.

Bezgraniczny lęk przed powodzią
Pan Uszer z Solca nosi korkową kamizelkę.

Do sekcji walki z bezdomnością przy magistrackim wydziale opieki społecznej w Warszawie zgłosił się kupiec p. Uszer Werthaim, lokator domu nr. 20 na Solcu.

Zwrócono uwagę, że pierś interesanta jest dziwnie wypukła, jakgdyby kto wepchnął mu pod palto— poduszkę.

W dłuższej przemowie pan Uszer oznajmił zdumionym urzędnikom, iż, będąc mieszkańcem Pow... czuje strach powodzią.

— Ja już od tygodnia nie sypiam — dodał — a ponieważ nie chcę utonąć, kazałem żonie, żeby mi uszyła kamizelkę korkową.

Z temi słowy odpiął kamizelkę i zademonstrował osobliwy przyrząd ratowniczy. Była to kamizelka, wypchana szatkowanemi korkami.

— Więc o co panu chodzi? — spytano kupca.

— Ja by chciałem dostać od magistratu mieszkanie w takiej dzielnicy, gdzie napewno nie będzie potopu. Naprzykład na placu Mirowskim, albo pod Powązkami.

— Co pan myśli zrobić ze starym lokalem, po zlikwidowaniu niebezpieczeństwa?

— Jakto co? Wiadomo, na śmiecie nie wyrzucę.

— A na którem piętrze pan mieszka? — zainteresowała się jedna z pracownic biura.

— Ja mieszkam na trzeciem.

Pana Uszera Werthajma pożegnano wesoło, lecz prośby nie wzięto pod uwagę.

Jak łobuz warszawski sprzedał
naiwnemu kmiotkowi
kolumnę króla Zygmunta za 50 zł.

Gospodarz ze wsi Długa Szlachecka pod Miłosną, Stefan Pietrzyk, wydawał córkę zamąż.

Przyjechał więc do Warszawy, uczynić zakupy i medytował nad jakimś ładnym prezentem ślubnym.

Ze zimno było potężnie, chłopek wstąpił do szynku przy ul. Targowej. Wypił kilka wódek i pociągnął piwko, siadł przy stoliku.

Do Pietrzyka przysiadł się jakiś jegomość. Kmiotek usposobiony serdecznie i skłonny do zwierzeń, wyłuszczył przed nowym przyjacielem powód swego przyjazdu do stolicy.

— A to się świetnie składa — zawołał uradowany nowy przyjaciel. — Mam tu akurat coś dla was gospodarzu!

— He, a cóż to takiego? — spytał zainteresowany kmiotek.

Znajomy pochylił się do ucha Pietrzykowi i coś mu długo klarował. Chłop coraz szerzej gębę otwierał, wreszcie oczy przetarł i spytał z niedowierzaniem:

— Prawdę mówicie? Pomnik Zygmunta?..

— Właśnie, mościewy, królewski pomnik! Bo to widzicie, na rozbiórkę idzie. Tak, jak cerkiew na Saskim placu. Szkoda przecie, żeby taka piękna figura miała się zmarnować.

— No, wiadomo, że szkoda — przyświadczył z przekonaniem chłop.

— A wam się zawsze figura przyda. Czy w ogrodzie postawić, czy choćby na sam szmelc, to zawsze swoje pieniądze warta.

Chłop był zachwycony propozycją. Chodziło tylko o cenę. Po długich targach warunków dobili.

— No, niechaj będzie te 50 zł.— zakończył Pietrzyk.

Podali sobie ręce na zgodę i chłop otrzymał formalny kwitek na kupno pomnika króla Zygmunta, zapłacił gotówką 50 zł. i odjechał do domu.

Na pożegnanie jeszcze »właściciel« pomnika dorzucił:

— Tam, przed pomnikiem stoi policjant na koniu. On pilnuje pomnika, żeby kto nie ukradł. Jak mu pokażecie kwitek, to wam figurę wyda.

Chłopek pojechał do domu. Nikomu nic nie mówił, żeby tem więk szą sprawić niespodziankę. Kazał tylko synowi wymościć wóz słomą, wziął drabinę i pojechał z synem do Warszawy.

Zajechali na plac Zamkowy i jęli medytować, jakby tę figurę zdjąć. Trochę wysoko ona stoi.

No, ale może drabinką dosięgnie.

Jednak przystawić drabinę do kolumny.

— A wy tu co robicie! — huknął na nich policjant.

— Ano, przyjechalim po figurę— odparł rezolutnie chłop — niechno pon pomoże...

Mimo krzyków i protestów chłopek powędrował do komisarjatu. Tam mu wszystko dokumentnie wyjaśniono. Naiwny kmiotek nawet nie pamiętał, w jakiej knajpie tak sromotnie go nabrano.

Policjanci dawno tak się nie uśmieli.

Izby wyższe
w parlamentach współczesnych

We współczesnych państwach konstytucyjnych przeważającym typem parlamentarnym jest system dwuizbowy, t. zn. społeczeństwo jest reprezentowane przez dwa ciała ustawodawcze: sejm i senat. W niniejszym artykule rozpatrzymy typy i znaczenie izb wyższych w różnych państwach.

Otóż izba wyższa reprezentuje albo: 1) pewną warstwę ludności, 2) poszczególne państwa, jeżeli państwo jest związkowe, lub też 3) całą ludność.

W typie pierwszym izba wyższa składa się z przedstawiciel ziemian, obieralnych lub posiadających ten przywilej dziedzicznie. Taką jest izba lordów w Anglji.

Jeżeli państwo jest związkowe, to senat składa się z przedstawicieli państw, stanów, lub kantonów, należących do związku, co daje poszczególnym państwom federacyjnym udział we władzy ustawodawczej (Rzesza Niemiecka, Stany Zjednoczone A. P., Szwajcarja).

Trzeci wreszcie i najczęściej spotykany typ polega na tem, że senat reprezentuje całą ludność, ale w odmienny sposób niż sejm, mianowicie wymaga się od wyborców większego cenzusu wieku i dłuższego okresu osiadłości i senatorzy wybierani są przez zwykłe pięcioprzymiotnikowe wybory (Polska), albo też obierają senatorów specjalne kolegja, jak we Francji. Ciekawą inowację pod tym względem proponuje klub B. B., który w swym projekcie zmiany konstytucji przewiduje wybór jednej trzeciej członków senatu (50 na ogólną liczbę 150) przez prezydenta.

Co do władzy izb wyższych, to znaczenie ich waha się między dwoma skrajnemi typami: albo władza jest równorzędna z władzą ustawodawczą izby niższej, albo też izba wyższa gra jedynie rolę czynnika łagodzącego, odwlekając wejście w życie uchwał sejmowych. Znaczenie prawie równorzędne mają izby we Francji i Stanach Zjednoczonych. Natomiast nader małą władzę ustawodawczą ma senat w Polsce, gdzie służy mu jedynie prawo przez niezatwierdzenie uchwały sejmowej odwlec ostateczne zatwierdzenie aż do powtórnego przyjęcia przez sejm.

Rozpatrzmy wreszcie zalety i wady systemu dwuizbowego. Ponieważ każda uchwała musi przejść przez obiedwie izby, senat więc, składając się zwykle z ludzi starszych lub więcej fachowych, częstokroć poprawia błędy, jakie mogły powstać przez zbyt śpieszne tworzenie ustaw lub łagodzi skrajną interpretację. Spełniony też jest w ten sposób zasadniczy warunek państwa praworządnego, aby każda władza w państwie podlegała kontroli innych czynników. Takim czynnikiem kontroli władzy ustawodawczej może być tylko inny organ ustawodawczy, jakim jest senat. Jednak z punktu widzenia demokratycznego połwstają zarzuty, że zwierzchnictwo narodowe nie może być rozdzielane, że wola narodu jest tylko jedna czyli, że tylko system jednoizbowy odpowiada demokracji. Inni natomiast zwracają uwagę, że państwo składa się nietylko z jednostek, ale i z grup społecznych i kulturalnych, których interesy są zbyt ważne dla państwa, by można je było lekceważyć, senat więc powinien się składać z przedstawicieli zrzeszeń i korporacyj społecznych i kulturalnych, a sejm reprezentowałby w dalszym ciągu naród, jako składający się z jednostek. I tę słuszną zasadę uwzględnia właśnie projekt poprawy konstytucji, złożony przez klub B. B.

Jur...

Masowe zwolnienia w sowieckiej misji handlowej.

PARYŻ, 28. 2. Sowiecka misja handlowa we Francji zredukowała w jednym dniu 50-u swych urzędników.. Wśród tych, którzy utracili posady, znajduje się znany działacz gruziński, były adwokat ks. Erystow, który w roku ubiegłym skusił się sowieckiemi obietnicami i wstąpił na służbę sowieckiej misji handlowej.

Druga katastrofa kolejowa
w ciągu jednej doby
Poznań bez węgla.

KATOWICE, 28. 2. Po wczorajszej katastrofie kolejowej na linii Kalety — Podzamcze dziś nastąpiła katastrofa na tym samym szlaku.

Pociąg towarowy, idący od strony Tarnowskich Gór wykoleił się pod wejściowym sygnałem na stacji Podzamcze.

12 wagonów załadowanych węglem, spadło z nasypu.

Z powodu katastrofy nastąpiła dłuższa przerwa w komunikacji z Katowicami.

Na miejsce katastrofy wyruszyła specjalna komisja śledcza z ramienia władz kolejowych, zaniepokojonych dwukrotnem wykolejeniem pociągów w ciągu jednej doby w tem samem miejscu.

Przypuszczalnie katastrofa nastąpiła wskutek pęknięcia szyn od mrozu.

Z pozycji, jaką przyjęły wykolejone wagony, komisja, orzeknie, jaka była istotna przyczyna wypadku.

W związku z wykolejeniem 2 pociągów towarowych. Poznań jest bez węgla.

SKANDAL NAD SKANDALE.

Okradanie polskiego dziecka.

Wszystkie niemal instytucje społeczne i dobroczynne, obejmujące swą działalnością całe państwo, ma ją swe siedziby w Warszawie. Tam są prezesi, dyrektorzy, wielkie biura, urzędnicy i maszyniści i to wszystko opłacane zwykle dostatnio ze składek i imprez miejscowych w całym kraju.

Gospodarka tych zarządów głównych nie podlega żadnej kontroli. Zamawia się druki, afisze, reklamy, złotki, znaczki po cenach Bóg wie jakich rozsyła się to po prowincji i ściąga za to pieniądze, któremi następnie szafuje się niekiedy bezmyślnie, albo — jak w wypadku, o którym poniżej — po złodziejsku.

Oddziały i koła prowincjonalne takich instytucyj pracują ideowo. Jeżeli są wydatki, to są one minimalne, bo nawet dorożki, czy taksówki opłacane są przez członków z własnej kieszeni.

Inaczej jednak dzieje się w Warszawie.

—

W jesieni roku ubiegłego w całej Polsce urządzono zbiórkę na rzecz »polskiego komitetu opieki nad dzieckiem«.

Zebrano na ten cel 194 tys. zł., rozchód wyniósł 167.910 zł, zwrócono pożyczkę, zaciągniętą z min. pracy i opieki społecznej 25 tys., czysty więc zysk na rzecz dziecka wyniósł 2.746 złotych!!!

Gdzie się więc podziały pieniądze?

A oto odpowiedź:

przewodniczący komitetu	26.186 zł.
organizacja loterji państw.	12.000 „
biuro loteryjne	7.000 „
zakup fantów	23.558 „
koszta propagandy	15.404 „
wydawnictwa	23.383 „

Teraz dopiero rozumiemy, dlaczego zysk z całej zbiórki na otarcie łez dziecięcych, wynosił 2.746 zł. Nie mogło być inaczej, jeśli w pozycji rozchodu sam przewodniczący komitetu p. Starzewski pobrał dla siebie 26.186 zł., a organizator loterji fantowej 12.000 zł. (!!)

Te dwie pozycje są tak przerażające, że wołają o pomstę do nieba.

Koszta propagandy wyrażone w sumie 15404 zł., wydają się nam niesłychanie wygórowane, jeśli uwzględnić, że prawie wszystkie pisma umieszczały bezpłatnie wszystkie komunikaty, a oprócz tego to warzystwa kulturalno oświatowe zupełnie bezinteresownie popierały akcję swoją propagandą.

»Wydawnictwo dla wszystkich« powinno było przynieść komitetowi poważne dochody, a nie deficyt, bo wydawnictwo to, oprócz kilku stron bardzo marnej treści, posiadało całe kolumny dobrze płatnych ogłoszeń.

A więc drugi Studzieniec. Czy rząd nie powinien wejrzeć w tę sprawę i tym Grochalom wytoczyć proces?

Widmo strajku tramwajarzy w Zagłębiu

Co mówi o tem dyrekcja tramwajów.

Szanowny Panie Redaktorze! W numerze 53 dziennika »Expres Zagłębia« ukazał się artykuł zatytułowany »Widmo strejku tramwajarzy w Zagłębiu«, zawierający nieścisły i miejscami niezgodny z prawdą opis faktów.

1) Przedewszystkiem podtytuł, opiewający »Ciągłe zatargi pracowników z dyrekcją tramwajów« uderza każdego, znającego bliżej stosunki w tramwajach swoją tendencyjnością.

Zatargów żadnych pomiędzy pracownikami a dyrekcją tramwajów nie było i niema. Stosunek był zawsze i jest najzupełniej harmonijny. Dyrekcja stale uwzględniała słuszne żądania pracowników i z własnej inicjatywy udzielała podwyżki tak zbiorowe, jak i indywidualne.

2) Konduktor, o którym mowa w wyżej wspomnianym artykule, który przez karygodne lekceważenie swych obowiązków spowodował zderzenie się pociągów w Będzinie w dniu 2 ll. br. i tem samem naraził nas na poważne straty zarówno moralne, wyrażające się w poderwaniu u publiczności zaufania do sprawności zarządzanego przez nas przedsiębiorstwa, jak i materjalne, których wysokość przekracza zł. 2000,—, oczywiście powinien był być zwolniony. Konduktor ten został zwolniony bez wypowiedzenia, do czego mieliśmy na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. III. 1928 r. najzupełniejsze prawo.

Konduktor ten jeszcze nie nabył prawa na urlop, a co się tyczy wynagrodzenia za przepracowany czas, to wypłata ta w międzyczasie została zarządzona.

3) Jest prawdą, że inżynier ruchu zdjął ogłoszenie, ale to dlatego, że było ono wywieszone przez pracowników bez jego wiedzy; gdy następnie pracownicy zwrócili się do inżyniera w tej sprawie, inżynier ruchu nie robił im żadnych trudności. Każdy bezstronny musi przyznać, że postępowanie inżyniera było bez zarzutu, gdyż jest rzeczą oczywistą, że osoba, która pełni obowiązki gospodarza na pewnym terenie, przedewszystkiem musi być o wszystkiem powiadomiona, i nikt inny nie może uzurpować sobie specjalnych praw. Jest to rzecz elementarna, nad którą chyba nie trzeba zbytnio się rozwodzić.

4) Nie jest prawdą, że dyrekcja nie odpowiedziała na pismo związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej. Dyrekcja tramwajów odpowiedziała na to pismo pismem z dnia 21. 2. br. komunikując, że gotowa jest konferować bezpośrednio z pracownikami tramwajowymi w sprawie warunków płacy.

5) Uposażenie pracowników tramwajowych jest dostosowane do poziomu płac w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego, a nawet w pewnych wypadkach jest wyższe.

6) Eksploatacja tramwajów nie tylko nie przyniosła w roku 1928 żadnego zysku, lecz nawet nie dała możności pokryć w zupełności wszystkich zobowiązań.

Sz. Panu Redaktorowi bylibyśmy bar zo wdzięczni za umieszczenie tych kilku słów w jego poczytnym dzienniku.

Z poważaniem

Śląsko-Dąbrowskie Kolejowe Towarzystwo Eksploatacy ne S. z o. p.

WREDE. SOMMER.

Kino „Wawel" w Sielcu obok kościoła

Dziś **Bartek Zwycięzca** podług noweli Henryka Sienkiewicza.

Nad program: II serja Pat i Patachon.

Pogoń zostanie zabezpieczona przed powodzią.

Magistrat przystępuje do budowy kanału.

Jedną z najpoważniejszych przyczyn, powodujących niemal rokrocznie katastrofę powodzi na Pogoni jest brak kanału odprowadzającego wody ze wzgórz czeladzkich i małobądzkich do Przemszy. Z nastaniem roztopów wiosennych wszystka woda spływa wprost na Pogoń.

Aby zabezpieczyć przed powodzią mieszkańców Pogoni, magistrat przystąpił do budowy odpowiedniego kanału. Większa część prac została wykonana, jednakże znaleźli się ludzie, którzy, nie godząc się na przeprowadzenie kanału przez ich place, żądali wysokiego odszkodowania za przeprowadzenie kanału i w ten sposób sparaliżowali dalsze prace.

Sprawa oparła się o województwo. Obecnie ze względu na spodziewaną powódź i w związku z podjętemi pracami zapobiegawczemi p. wojewoda Korsak załatwił już przychylnie tę sprawę.

W najbliższych więc dniach magistrat przystąpi do kontynuowania przerwanych robót nad budową kanału.

Cały szereg ustępów, znajdujących się nad rowem, który jest poszerzany, oraz budki po byłym targu, które obecnie służą za domy mieszkalne, zostaną usunięte, a 6 rodzin pomieści magistrat gdzieindziej.

Roboty przy budowie kanału zostaną przeprowadzone bardzo szybko tak, że mieszkańcy Pogoni mogą być niemal pewni, że zanim woda z gór zacznie spływać, kanał będzie już gotów i powódź Pogoni będzie zażegnana.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Marzec 1 Piątek	Dziś: Albina Jutro: Heleny Wschód słońca 6.23 Zachód „ 17.15

RADJO.

KATOWICE.

Piątek 1 — marca.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny z Warszawy.

15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.

16,— Koncert płyt gramofonowych.

16,10 Odczyt z Poznania pt. „Papieskie dzieło rozkrzewienia wiary".

17,— Wykład historji Polski.

17,25 Odczyt z Wilna pt. „Dzieje Niemna".

17,55 Koncert popołudniowy z Warszawy.

18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.

19,10 Odczyt pt. „Dzieje chłopów górnośląskich".

19,35 Komunikat i wa czytelni lud.

19,45 Komunikat sportowy.

19,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawy.

20 — Pogadanka muzyczna z Warszawy.

20,15 Transmisja koncertu z filharmonji warszawskiej.

22,— Transmisja komunikatu lotniczo-meteor. i PAT. z Warszawy.

22,30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Co wyświetlają kina:

Kino „Wawel" »Bartek zwycięzca«.

Kino „Uciecha" Królowa Jazzbandu

Kino „Sfinks" »Kobieta na torturach«.

Kino „Momus" »Moulin Rogue«

Teatr w Katowicach.

Piątek, dnia 1 marca: »Wesele na Kurpiach« o godz. 5.30 po poł.

Sobota, dnia 2 marca: »Noc w Wenecji« o g. 7,30 wiecz.

Niedziela, dnia 3 marca: »Pomsta Jontkowa« o g. 3,30 po poł.

Niedziela, dnia 3 marca: »Jej tancerz« o godz. 7,30 wiecz.

Ogólna.

(o) Ustawa o służbie domowej. Ministerjum pracy i opieki społecznej opracowało projekt ustaw o pracownikach domowych (o służbie domowej), który w najbliższych dniach zostanie rozesłany ministerjom do uzgodnienia.

Projekt ten reguluje kwestje zawarcia i rozwiązania umowy o pracę, czasu pracy, urlopu, oraz ochrony pracy młodocianych pracowników domowych. Według projektu okres wypowiedzenia przy umowie, zawartej na czas nieokreślony, wynosi przynajmniej 2 tygodnie i kończyć się musi zawsze ostatniego dnia tygodnia kalendarzowego. Pracownikowi domowemu zapewnia się w ciągu doby 12 godzinny okres czasu na sen i wypoczynek.

Odpoczynek pracowników domowych, zatrudnionych przy dzieciach do lat 3 i chorych, powinien trwać niemniej, niż 10 godzin. Pracownik domowy ma prawo co rok do korzystania z płatnego 8 dniowego urlopu po roku pracy i do 15 dniowego po 3 latach pracy. Pracownik domowy w wieku od 15 do 18 lat ma prawo już po roku pracy do 14-dniowego płatnego urlopu.

Z Sosnowca.

Państw. komisja egzaminacyjna dla praktycznego egzaminu dla nauczycieli szkół powszechnych.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wprowadziło na całym obszarze państwa drugi egzamin nauczycielski, tak zwany egzamin praktyczny, na podstawie którego ustalać się będzie nauczyciel.

Kuratorjum krakowskie powołało w swoim rejonie kilka komisyj kwalifikacyjnych. Siedzibą jednej z nich jest Sosnowiec; rejon tej komisji egzaminacyjnej obejmuje powiaty: bielski, będziński, częstochowski, oświęcimski, zawiercki i żywiecki t.j. teren sześciu powiatów.

Według nowej mody komisja kwalifikacyjna odbywa egzamin praktyczny w tej szkole, w której nauczyciel pracuje; w wypadkach trudności egzamin odbywać się może w siedzibie komisji, tj. w Sosnowcu.

Na prezesa komisji kuratorjum krakowskie powołało dyrektora państw. seminarjum nauczyc. męskiego w Sosnowcu, p. Wł. Mazura na zastępcę zaś prezesa dyrektora seminarjum nauczycielskiego męskiego w Dąbrowie Górn. p. A. Ziębę.

(s) Z zarządu miasta. Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta przyjęto do wiadomości decyzję ministerjum robót publicznych, mocą której konserwacja drogi Niwka — Dąbrowa została polecona sejmikowi umorzono 750 płatnikom podatek inwestycyjny, na ogólną sumę 1938 zł., zatwierdzono 5 planów budowlanych oraz załatwiono szereg spraw personalnych.

(s) Wypłata zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym. Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Sosnowcu zawiadamia, że wypłata zapomóg za luty 1929 r. z państwowej akcji pomocy doraźnej bezrobotnym pracownikom umysłowym odbywać się będzie w/g następującej kolejności:

1) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej, oraz powiatu będzińskiego, uprawnionych do pobierania zapomogi, wypłata odbędzie się w lokalu wydziału powiatowego w dniu 4 marca 1929 r. o godz. 12 ej.

2) Dla bezrobotnych, zamiesz-

kałych na terenie Zawiercia i powiatu zawierckiego, wypłata odbędzie się w dniu 4 marca 1929 r.

Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu olkuskiego, wypłaty odbędą się od dnia 4 i 8 marca 1929 r. na punktach płatniczych.

Zapomoga została przyznana tym z pośród bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy złożyli podania i odpowiadają warunkom zarządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dnia 22 XI. 1929 r. t. j. o ile samotni nie wyczerpali 9 okresów, żonaci bezdzietni 15 okresów i żonaci dzietni 34 okresów.

(s) **Osobiste.** B. starosta będziński, a następnie wice wojewoda poznański p. Józef Olpiński mianowany został zastępcą komisarza rządu m. Warszawy.

(s) **Sprawa pracowników tramwajów.** Dnia 27 b. m. odbyło się zebranie pracowników tramwajowych, na skutek wyjaśnienia przedstawicieli zw. prac. komunalnych i instytucji użyteczności publicznej. Strajk protestacyjny, uchwalony na zebraniu w dniu 22 b. m. został narazie odwołany, gdyż inspektor pracy przyrzekł zwołać konferencję z dyrekcją tramwajów i przedstawicielami zw. na dzień 6 marca r. b. Jeżeliby konferencja nie doszła do skutku, pracownicy przystąpią nieodwołalnie do strajku protestacyjnego, celem poparcia słusznego stanowiska związku i swych postulatów.

(s) **Cena chleba.** Na ostatniem posiedzeniu komisji cennikowej, cenę chleba podwyższono z 49 gr. na 50 gr. za kilogram. Cena mąki pozostała bez zmiany.

(s) **Z życia dozorców górniczych.** Zebranie zarządu sekcji dozorców górniczo technicznych polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych odbędzie się w dniu 10 marca r. b., t. j. w niedzielę, o godzinie 10 rano w lokalu związku w Sosnowcu ul. Warszowska 22.

Członków zarządu i delegatów sekcji uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

(s) **Koło podoficerów rezerwy.** Podaje się do wiadomości podoficerom rezerwy koła sosnowieckiego, że ogólne zebranie odbędzie się dnia 3-go marca r. b. o godz. 10 ej rano w szkole im. Prausa. Uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków. Rozdanie legitymacy, odbędzie się przed zebraaiem.

Echa defraudacji w spółdzielni w Myszkowie.

Sprzedawczyni skazana na pół roku.

W pięknie rozwijającej się spółdzielczości w Zagłębiu zdarzają się niestety coraz częściej malwersacje, które pochłaniają niejednokrotnie cały jej dorobek.

Wczoraj przedmiotem rozpoznania przez sąd okręgowy w Sosnowcu była sprawa 30 letniej Ewy Szeferównej z Pohulanki, gminy Myszków, oskarżonej o zdefraudowanie 4797 złotych z tilii spółdzielni myszkowskiej w Pohulance.

Jak ustalono, Szeferówna jako sprzedawczyni trwoniła dorobek spółdzielni systematycznie przez 2 lata, t. j. w roku 1927 i 1928.

Sąd skazał defraudantkę na 6 miesięcy więzienia, redukując tę karę do połowy na zasadzie ustawy amnestyjnej i zasądził od niej na rzecz poszkodowanej spółdzielni zdefraudowaną kwotę.

KINO „Momus“
Od piątku 1 marca br.
rekordowy podwójny 20 aktowy program
Moulin Rouge Dramat erotyczny w 12 aktach.
Bohaterowie ekranu: Olga Czechowa, Jean Bradin, Eva Gray.
oraz Jedynaczka króla miedzi
Salonowo-sensacyjny komedjo dramat w 8 aktach.
W rolach głównych: Norma Shaerer i Jack Holt.

Kino „Sfinks“
Od środy 27 lutego do 3 marca br.
Na większy przebój sezonu!
Kobieta na torturach Dramat erotyczny
W rolach głównych 3 gwiazdy ekranu: Lili Damita, Vivian Gibson i W. Gajdarow
ANONS! Najpotężniejszy polski film Wkrótce „Ponad Śnieg“ wdg. powieści Żeromskiego ANONS

Kino-Teatr „Uciecha“ Dąbrowa Górn., 3-go Maja nr. 14.
Dziś ostatni dzień
Kusząca Lya Mara
w najświetniejszej swej kreacji w szampańskiem filmie pt
Królowa Jazzbandu
Specjalna ilustracja muzyczna pod kierownitwem znanego artysty skrzypka Edmunda ...

(s) **Wzrost drożyzny.** Według obliczeń komisji statystycznej przy inspektoracie pracy, w porównaniu do ubiegłego miesiąca, drożyzna w lutym wzrosła o 2.2.

(s) **Wielka loterja fantowa w szkole powsz. Nr. 2.** Staraniem kierownictwa szkoły i opieki szkolnej, w dniu 3 marca, tj. w niedzielę, w czasie od godz. 1 p. p. do godz. 8 wiecz. odbędzie się w szkole Nr. 2 im. H. Sienkiewicza w Pogoni, Floriańska 17 fantowa loterja.

Cena losów: 50 gr. 1 zł. i 2 zł. Pomiędzy wygranemi znajdują się następujące przedmioty: kawa, herbata, kakao, czekolada, pierniki, miód, perfumy, mydła toaletowe, zeszyty, ołówki, piórniki, notesy, i t. p. Całkowity zysk ze sprzedaży fantów będzie przeznaczony na potrzeby szkoły.

Wszystkie losy wygrywają.

(s) **Spółdzielcze koło oświatowe** zawiadamia nas, że kursy odbywają się nie w Będzinie, lecz w Sosnowcu w lokalu spółdzielczego koła oświatowego przy ul. Marjackiej Nr. 1 i jak mylnie było podane p. Domański nie jest kierownikiem oddziału związku kół oświatowych, lecz jest kierownikiem oddziału w Będzinie związku spółdzielni spożywców Rzp-tej Polskiej.

(s) **Manufakturzyści powinni mieć swego przedstawiciela w radzie izby.** W związku z wyborami przeprowadzonemi do izby przemysłowo handlowej w Sosnowcu wśród kupiectwa żydowskiego odzywają się głosy, że jedna z najważniejszych branż, t. j. manufakturowa nie posiada w radzie izby swego przedstawiciela. Wobec tego, że do izby wejdą jeszcze radcowie z nominacji i kooptacji, należałoby słuszne żądania kupiectwa branży manufakturowej uwzględnić i wysunąć jako kandydata przedstawiciela tej branży.

(s) **Usiłowanie samobójstwa.** Władysław Hantkiewicz, Racławicka nr. 10, usiłował pozbawić się życia wskutek wystrzału z rewolweru w skroń. W stanie, niezagrażającym życiu, przewieziono do szpitala powiatowej kasy chorych w Sielcu. Powód targnięcia się na życie — rozstrój nerwowy.

(s) **Kradzież.** Stanisław Konopka, Rybna 17, zameldował o kradzieży części samochodowych z garażu, wartości 500 zł.

Z Będzina.

(b) **Protesty przeciwko podwyżce komornego.** W związku z projektem podwyżki komornego, stowarzyszenie lokatorów w Będzinie, zwołuje w dniu 10 marca zjazd przedstawicieli stowarzyszeń lokatorów województwa kieleckiego.

Na zjeździe zostaną uchwalone prelekty, które będą przesłane odpowiednim władzom. W związku z tem zostanie urządzonych szereg wieców protestacyjnych.

(b) **Nowy gmach urzędu pocztowego.** Sprawa budowy nowego gmachu urzędu pocztowego w Będzinie, z każdym dniem posępuje naprzód.

Budowę nowego gmachu pocztowego powierzono przedsiębiorstwu budowlanemu p. f. inż. Wekslera i Jakubowicz w Krakowie, która zobowiazała się skończyć ją najpóźniej na wiosnę 1930 rok. Piękny dwupiętrowy gmach stanie przy zbiegu ulic Kościelnej i Nowej. Koszt budowy obliczony jest do 1 miljona złotych. Komitet budowy stanowią: radca Dobrański przewodniczący, naczelnik R. Kamiński i inż. Tadeusz kierownik budowy urzędu.

Kto zamordował?

106

26-go lipca.

Mam wciąż przed oczyma zrozpaczoną twarz p. Clavering. Cóż znaczy, że Mary zachowała całą swobodę i wesołość? Choćby go nawet nie kochała, to powinnaby przynajmniej współczuć jego strasznej boleści.

„Stryj znowu odjechał, choć go błagałam, aby nas nie pozostawiał samych.“

28 go lipca.

Ha. więc to tak. Dlatego Mary nie upadła na duchu. Zerwanie z p. Claveringiem było tylko udanem. Mary żywi wciąż zamiar zostania jego żoną. Dowiedziałam się o tem przypadkowo, a gdym czyniła jej wyrzuty, odpowiedziała że kocha tego człowieka i ani myśli go się wyrzekać.

— Więc czemuż nie powiesz tego otwarcie stryjowi? — spytałam.

— Pozostawiam to tobie — rzekła z goryczą.

30 go lipca. Północ.

Jestem przybita, zmiażdżona. Powracam ze ślubu Mary Leavenworth z p. Clavering. To dziwna, że mogłam skreślić te słowa ręką pewną, choć wszystko drży we mnie. Oprzytomnieć jeszcze nie mogę....

Na słowach tych kończy się dziennik.

— W miejcu tem przerwała jej zapewe Mary, wchodząc do pokoju — objaśnił p. Gryce. — Lecz to, cośmy się dowiedzieli, wystarcza. Mr. Leavenworth zagroził Mary wydziedziczeniem, w razie, gdyby się nie zastosowała do jego woli, a w kilka tygodni potem, dowiedziawszy się z listu p. Clavering, iż pomimo to małżeństwo zawartem zostało, oświadczył jej zapewnę, że groźby dotrzyma i w ten sposób sam na siebie wyrok śmierci wydał,

— Tak, to oczywiste — odparłem, temi odkryciami zgnębiony. — Ale Eleonora przynajmniej ocalona. Dość przeczytać ten dziennik, aby się przekonać, że niezdolna jest do zbrodni.

— Istotnie, dziennik obala wszelkie podejrzenia.

— Ale Mary, niestety zgubiona.

Po raz pierwszy zauważyłem, w p. Gryce pewne zakłopotanie. Napełniło mnie to otuchą. Milczał przez chwilę.

— Czarująca istota! — rzekł wreszcie. — Szkoda jej wielka. Przyznaję, że teraz, gdy się wszytko wyjaśnia, żal mi, że się tak dobrze udało. Mówię zupełnie szczerze, mr. Raymond. I chciałbym, aby się znalazła inna droga podejrzeń. Ale, niestety, niema żadnej.

Nagle zaczął przebiegać pokój wzdłuż i szerz. Zamyślił się głęboko i rzucał naokoło spojrzenia, nie patrząc w moją tylko stronę, choć wiem teraz, że tylko mnie widział.

Czy bardzobyś się zmartwił, mr. Raymond, gdyby zaaresztowano Mary Leavenworth pod zarzutem morderstwa? — zapytał wreszcie, wpatrując się w kwadratowym, w którem pływały trzy rybki czerwone.

— Byłoby to dla mnie wielkiem zmartwieniem — odparłem.

— A jednak, jak to nieuniknione. Obowiązkiem moim wskazać miss Leavenworth władzom, jako sprawczynię zabójstwa. A przytem muszę myśleć o pozyskaniu sławy i majątku. Nie jestem ani tak bogatym, ani tak znanym, aby miał wyrzekać się podobnego tryumfu. Nie, pomimo całej urody miss Leavenworth, muszę to uczynić.

Powiedziawszy to, zamyślił się i wpatrywał w akwarjum tak badawczo, jak gdyby się spodziewał, że rybki dadzą mu odpowiedź.

— Mr. Raymond — rzekł wreszcie — przyjdź pan do mnie o trzeciej. Wystosuję tymczasem raport do naczelnika policji. Chciałbym go panu wręczyć.

Zachowanie jego było dziwne.

— Czy jesteś pan zdecydowany ją aresztować? — spytałem.

— Tak. Przyjdź pan o trzeciej. Bez zawodu.

XXXVI.

Po nitce do kłębka.

W oznaczonej godzinie stawiłem się u p. Gryce.

Stał na progu domu.

— Czekałem na pana tutaj—rzekł — bo chcę prosić, abyś podczas rozmowy, która nastąpi, nie odzywał się ani słowem. Ja mówić będę, pan masz tylko słuchać. A nie dziw się niczemu, cokolwiek powiem lub zrobię. Jestem dziś usposobiony krotochwilnie.

Nie wyglądał jednak na to.

— Zwrócę się może do pana, nazywając go innem nazwiskiem — mówił — i temu się pan nie dziw. Przedewszystkiem nie powinieneś się pan odzywać. Pamiętaj o tem.

Powiedziawszy to, prowadził mnie po woli na górę.

Odbywaliśmy zazwyczaj narady w pokoju na pierwszem piętrze, prosto ze schodów, lecz teraz p. Gryce minął go i wskazał mi drogę do małego gabineciku; rozejrzawszy się naokoło, wprowadził mnie ostrożnie do pokoju tak ponurego, że sprawiał raczej wrażenie celi więziennej. c. d. n.

(b) **Okienko P. K. O.** Dla wygody interesantów, urząd pocztowy otworzył drugie okienko PKO.

(b) **Otwarcie uniwersytetu powszechnego.** Koło PMS w Będzinie, rozszerza swą działalność, otwierając w najbliższą niedzielę uniwersytet powszechny. Wykład wstępny wygłosi inż. Berbecki na temat ustroju i organizacji państwa. Uroczystostość otwarcia odbędzie się w lokalu gimnazjum męskim przy ul. Kołłątaja o godz. 5 p. poł.

(b) **Drobny ogień w koszarach.** Wczoraj o godz. 12 w południe, w jednym z budynków koszar 23 p. a. p., wskutek nieostrożnego nagrzewania rur wodociągowych zapaliła się znajdująca tam słoma.

Ogień po kilkunastu minutach został ugaszony przez żołnierzy.

(b) **Kradzieże.** B. Dancigerowi Czeladzka 9, skradziono pierze, wartości 500 zł.

W. Izraelewiczowi, Sączewska 19, skradziono z mieszkania zegarek złoty, wartości 100 zł,

Ze związku straży ogniowych okręgu będzińskiego.

W dniu 26 bm. na pierwszem posiedzeniu nowowybranego zarządu okręgowego odbyło się ukonstytuowanie się **prezydium,** w skład którego weszli: pp. starosta Boxa — prezes okręgu, sędzia Herman wiceprezes, W. Kaliszek — sekretarz, L. Sitko — skarbnik i instruktor Plebanek. **Do rady wojewódzkiej** na delegatów wybrano pp.: starostę Boxę, Kaliszka i Przypkowskiego.

Poza tem omówiono szereg spraw organizacyjnych i wynikłych z uchwał walnego zgromadzenia. Między innemi sprawami rozpatrzono wniosek o utworzeniu przy okręgu strażackiej **kasy pogrzebowej.** W tym celu powołano tymczasową komisję w osobach: pp. Hermana, Kaliszka, Zubowicza i Frasunkiewicza z prawem kooptacji sił prawniczych i rzeczoznawców do opracowania statutu.

Z Czeladzi.

(c) **Przed imieninami marszałka Piłsudskiego.** Onegdaj w domu ludowym na »Saturnie« odbyło się zebranie, na którem został uchwalony program obchodu imienin marszałka Piłsudskiego. Akademja odbędzie się w dniu 17 marca (niedziela) o godz. 6.30 po południu w sali tow. »Saturn«, na którą złożą się: zagajenie, odczyt, śpiew, deklamacje, muzyka solowa i orkiestry oraz jednoaktówka pt. »Brygada«.

Do wykonania programu zostaną zaproszeni: pp. dr. Madejski, prezydent m. Dąbrowy (odczyt), p. Litwinowicza (deklamacje), p. Kuchciński (skrzypce), orkiestra tow. »Saturn«, chór domu ludowego, oraz śpiewaczka artystka. Dla wykonania programu uroczystości powołano następujące sekcje z przewodniczącymi: finansowa, Jan Czapla; sceniczna, p. Sumiński, dekoracyjna p. Stecka, techniczna p. Sumiński.

(c) **Przygotowania do walki z powodzią.** Troskę o zabezpieczenie mieszkańców przed powodzią ujał w swe ręce magistrat wraz z ochotniczą strażą ogniową. Wszelkie przygotowania na wypadek powodzi już poczyniono. Straż zorganizowała tabor ratowniczy w postaci pomp, łodzi i t. p., i wyznaczyła dyżury patroli nad wodą w porze nocnej. Dla ułatwienia spływu wody i zabezpieczenia mostu magisrat wysłał 20 ludzi do wyrąbywania lodu i oczyszczania koryta rzeki z kry lodowej. Na wypadek konieczności usunięcia niektórych mieszkańców z zajmowanych budynków przygotowano dla nich odpowiednią ilość lokali. Pożądanem byłoby, aby magistrat zaprosił do walki z powodzią miejscowe organizacje, gdyż prawdopodobnie wylew Brynicy w b. roku będzie groźny.

Z Dąbrowy.

(d) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dziś o godz. 7 wieczorem, w magistracie w Dąbrowie, odbędzie się posiedzenie rady miejskiej.

(d) **Posiedzenie zarządu miasta.** Od kilku dni zarząd miasta odbywa posiedzenia, na których rozpatrywana jest sprawa budżetu na rok 1929/30.

Onegdajsze posiedzenie przeciągnęło się aż do 12 w nocy.

(d) **Działalność komisji opieki społecznej.** Komisja opieki społecznej rozszerzyła swą działalność na cały teren miasta. Codziennie poszczególni członkowie komisji zwiedzają różne zakamarki miejskie, gdzie starają się pomóc różnym biedakom, żyjących w skrajnej nędzy.

(d) **Imieniny mar. Piłsudskiego.** Jutro o 6-ej wieczorem w lokalu urzędu gminnego w Zagórzu odbędzie się zebranie organizacyjne komitetu obchodu imienin mar. Piłsudskiego.

(d) **Ciekawe odczyty.** Dn. 24 bm., o godz. 3 popoł. w sali szkoły powszechnej nr. 7 w Dąbrowie, staraniem sekcji uświadomienia obywatelskiego związku pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie, odbyła się pogadanka, wygłoszona przez p. M. Ziębinę na temat: »Pogląd na dzieje Polski».

Sala była po brzegi zapełniona słuchaczami.

Dn. 3 marca o godz. 4 po poł., w tej samej sali p. Z. Danilewiczowa wygłosi odczyt na temat: «Projekt zmiany konstytucji w obradach sejmowych».

(d) **Czyszczenie ulic.** Ulice Dąbrowy, przed ostatnim opadem śnieżnym, były prawie że już oczyszczone. Na chodnikach wyrąbana była powłoka lodowa z jezdni, śnieg posprzątany. Nowe opady śnieżne spowodowały, że magistrat zmuszony był przedsięwziąć na nowo prace nad oczyszczeniem ulic ze śniegu.

(d) **Samowola rzeźników w Dąbrowie.** Od kilku dni dają się słyszeć narzekania mieszkańców Dąbrowy na rzeźników, którzy nie stosują się do uchwalonych przez komisję cennikową cen mięsa i zamiast 2,30 biorą 2,40 za kilogram wołowiny.

Pomijając jednakże stosunkowo małą różnicę w cenie, która dla kupującego nie grałaby roli, gdyby dostał choć trochę lepsze mięso, ale panowie rzeźnicy niedość, że biorą drożej, to dają jakieś ochłapy i pełno kości.

O samowoli rzeźników magistrat dał znać policji, która roztoczyła obserwację nad sklepami rzeźniczemi.

Z Zawiercia.

Sprawa prezydenta Klepy na forum rady miejskiej.

Onegdajsze posiedzenie rady miejskiej w Zawierciu odbyło się w nastroju podnieconym i przy szczelnie wypełnionej galerji. Osią zainteresowania był wniosek P. P. S. w sprawie prezydenta Klepy.

Poprzedziły go nagłe wnioski, złożone przez P. P. S. w sprawie wystawionych weksli przez magistrat na sumę 400 000 tysięcy zł. i braku sprawozdania komisji rewizyjnej z dokonanego przeglądu gospodarki magistrackiej.

Wyjaśnień, tyczących się pierwszego wniosku udzieli magistrat na następnem posiedzeniu, komisji rewizyjnej zaś poleciła rada złożenie sprawozdania na pierwszem posiedzeniu.

Wśród odczytywanej korespondencji znalazł się protest przeciwko tworzeniu miejskiej straży ogniowej ochotniczej, umotywowany dostatecznem zabezpieczeniem miasta przed pożarami przez istniejące 4 straże fabryczne.

Protest ten podpisały następujące organizacje: stowarzynie kupców polskich, tow. rzemieślnicze związek drobnych kupców żydów urząd starszych zgromadzenia szewców i krawców i t. p.

Z kolei przystąpiono do obrad nad wnioskiem PPS. o zawieszenie w urzędowaniu prezydenta Klepy.

Radny Masłoński odczytał przy tej okazji szereg dokumentów, otrzymanych z Kutna. W toku gorącej dyskusji zgłoszony został wniosek r. Kani (NPR.) o wybranie komisji, złożonej z radnych, któraby zbadała wyczerpująco sprawę. Wniosek ten poparł ks. Wajzler (Ch.D.). Prezydent Klepa w odpowiedzi okazał pokwitowanie z oddanych rzeczy i dowód umorzenia sprawy, zamieszczony już przez pismo nasze we wczorajszym numerze.

Wniosek jednak o wybranie komisji rada przyjęła i wybrała do niej radnych: ks. Wajzlera, Kanię i Borensteina. P. P. S. zapowiedziała dalszą akcję w tej sprawie, aż do zupełnego jej wyświetlenia.

Rada uchwaliła jednorazowy zasiłek dla pracowników miejskich, zatwierdziła statut miejskiego zakładu elektrycznego oraz warunki sprzedaży prądu.

Odesłano do komisji: statut o-

Echa sprawy Chamczyka.

Jak się dowiadujemy ze źródeł wiarygodnych, prokuratora, niezadowolona z powodu zbyt niskiego wymiaru kary, wnosi w sprawie Chamczyka apelację.

Jak wiadomo, prok. Sieradzki żądał 3 lat więzienia, sąd okręgowy natomiast skazał Chamczyka tylko na 1 rok więzienia, zastępującego dom poprawy.

——

Na mieście szeroko komentowane jest i zapewne długo jeszcze będzie tematem rozmów ustosunkowanie się zwierzchników do urzędnika urzędu celnego Chamczyka i do strażnika celnego Gołębiowskiego.

Gdy wykryte zostały nadużycia w urzędzie celnym Chamczyk, człowiek — według zebranych przez policję wiadomości — zamożny posiadający kapitały w bankach zagranicznych i dom w Krakowie, został zawieszony w czynnościach i pobierał pół pensji, natomiast strażnik celny Gołębiowski, ojciec 6 dzieci, którego sąd uniewinnił, został z miejsca wydalony z posady.

To stosowanie dwuch miar do Chamczyka i Gołębiowskiego jeszcze więcej rzucało się w oczy na przewodzie sądowym, gdy wszyscy zwierzchnicy Chamczyka wystawiali mu jak najlepsze świadectwo!!

Jeżeli sąd się pomylił, no to wszystko w porządku. Jeżeli jednak wyrok stanie się prawomocnym, wówczas w dziwnem świetle przedstawi się nam zwierzchność, która o wartości podwładnych dowiaduje się dopiero w sądzie?!?

——

Wkrótce będziemy mieli drugi proces »celny«, w którym obok b. naczelnika urzędu celnego w Sosnowcu Medyńskiego niepoślednią rolę odegra znów Chamczyk. Tu już będą wchodziły w grę wagony przemycanych towarów.

Ciekawa rzecz, co wówczas zwierzchnicy Chamczyka mówić będą o swym podwładnym.

Przygoda nocna pana Jana.

Jak go oszukały ptaszki niebieskie.

P. Jan Dalewski krawiec (Sosnowiec, Rybna 15), doznał niemiłej przygody, dostawszy się w ręce niebieskich ptaków.

Po całotygodniowej mozolnej pracy u swego chlebodawcy Ciszewskiego. Dalewski wybrał się w niedzielę »na jednego« mając w kieszeni 1500 złotych, które dostał od żony na założenie własnego interesu.

Koło północy Dalewski znalazł się już mocno wstawiony w bufecie trzeciej klasy. Towarzyszyło mu kilku elegancko ubranych młodzieńców, którzy przedstawiwszy się za urzędników fabrycznych, asystowali Dalewskiemu, widząc u niego gotówkę.

Dalewski, tytułowany naprzemian »dziedzicem« i »panem dyrektorem« zaprosił całe towarzystwo do restauracji »Pod orłem«, na co ci chętnie się zgodzili i ze śpiewem podążyli w stronę przejazdu katowickiego, podtrzymując »dziedzica«, włóczącego już ledwie nogami.

Na przejeździe stało się coś nieoczekiwanego.

Jeden z przyjaciół uderzył Dalewskiego kułakiem w nos, drugi zaś wyciągnął mu pieniądze z kieszeni. Po chwili pozostał tylko sam Dalewski, który momentalnie wytrzeźwiał i udał się do komisarjatu ze skargą.

Policja aresztowała niejakiego Edwarda Bryłę, (Żeromskiego 5), 10 razy karanego za kradzieże i oszustwa, który stanął onegdaj przed sądem okręgowym w Sosnowcu, jako podejrzany o ograbienie Dalewskiego.

Pieniądze przepadły, a sąd Bryłę uniewinnił, wobec braku dostatecznych dowodów.

Walka goljatów w Zagórowej pow. olkuskiego.

2-ch ciężko poranionych, a trzeci zmarł.

W ostatki odbywało się wesele w Zagórowej, gm. Jangrot, na które przybyli między innemi Stanisław i Jan bracia Ciępkowie, chłopy, jak dęby, oraz Bolesław Bugaj, również wysoki, o których się zwykle mówi, że Pan Bóg stracił na nich miarę. Gdy już weselnikom poczęło się kurzyć z czubów, powstało nieporozumienie na tle tańców. Bugaj, zapłaciwszy 50 groszy muzykantom za »kawałek«, chciał koniecznie tańczyć solo, na co się znów nie godzili Ciępkowie.

Od słów zaraz przyszło do pięści. Ponieważ w izbie w walce im przeszkadzano, wytoczyli się przed chałupę na pole i tam się zwarli.

Błysnęły noże i wraz krwią spłynęły. Powietrze przeszywały jęki i przekleństwa. W rezultacie wszyscy trzej zostali silnie poranieni. Stanisław Ciępka otrzymał kilka ran nożem w piersi, rękę i nad okiem, Jan Ciępka w piersi, twarz, a nadto rozcięto mu wargę i wybito dwa zdrowe zęby, Bugajowi zaś połamano żebra i pokaleczono głowę. Po 10 dniach walki ze śmiercią, Bugaj życie zakończył onegdaj, a braci Ciępków z niezabliźnionemi jeszcze ranami zaaresztowano 26 bm. i osadzono w więzieniu będzińskiem. Ludność Zagórowy mówi, że od czasu wojny podobnej rzezi we wsi nie było.

płat drogowych i statut kosztów leczenia oraz statut podatku od zbytku mieszkaniowego.

Uchwalono wreszcie projekt godzin handlu z tem, że w niedzielę piekarnie mają być zamknięte. Na przedwstępne wydatki, związane z budową pomnika marszałka Piłsudskiego u zbiegu trzech granic koło Niwki wyasygnowano 300 złotych.

(z) **Konferencja w sprawie powodzi.** Wczoraj odbyła się konferencja w komendzie powiatowej z komendantami posterunków p. p. w powiecie w sprawie ujednostajnienia akcji przeciwpowodziowej i przedsięwzięcia środków ostrożności. W konferencji wzięli udział z ramienia starostwa referendarz p. Sowiński i kierownik wydziału drogowego sejmiku inż. Solawa oraz komendant powiatowy komisarz Siwoń.

W wyniku konferencji polecono komisarjatowi w Zawierciu skłonienie właścicieli domów do wyrąbywania głębszych rynsztoków w lodzie, dokąd spływać będzie mogła woda z topniejących śniegów. Na powiat wydane zostały specjalne zarządzenia.

(z) **O zniżkę komornego w domach miejskich.** Zarząd związku pracowników miejskich zwrócił się do magistratu i rady miejskiej o obniżenie komornego w domach miejskich. Jednocześnie związek przedstawił projekt budowy własnego domu urzędniczego, posiadając już na ten cel około 10.000 zł. z oszczędności, poczynionych w ramach organizacji.

Prośbę pracowników rozpatrzy specjalna komisja, wyłoniona przez radę miejską.

(z) **Zupełne słuszne stanowisko.** Zwołane ponowne porozumienie komisji cennikowej w sprawie podwyższenia cen na mięso odbyło się pod przewodnictwem zastępcy starosty p. Langera.

Przewodniczący komisji p. Langert, wychodząc ze słusznych założeń, iż podwyżka cen obecnie nie miałaby żadnego usprawiedliwienia rzeczowego, sprzeciwił się podwyższeniom cen, co też członkowie komisji zaakceptowali. Niewątpliwie szerokie rzesze ludności, skazane zazwyczaj na łup wyzysku, przyjmą orzeczenie komisji z całem uznaniem.

Z Olkusza.

(ol) **Z posiedzenia rady miasta Olkusza.** Na posiedzeniu rady miejskiej uchwalono zaciągnąć długoterminową pożyczkę z powsz. zakł. ubezp. wzaj. w wysokości 100 tys. zł. na rozbudowę wodociągów w Olkuszu; dokonano wyboru komisji do podziału parcel z rozparcelowanego terenu za szkołą powszechną nr. 1, w skład której weszli radni: Z. Lubodziecki, E. Misiowie, F. Majcherkiewicz, Kaszyca, Weiselfisz, oraz Czarniecki, postanowiono sprzedać plac przy ul. 3-go maja pod budowę gmachu pocztowego, przyczem ponieważ cena nie uzyskała kwalifikującej większości, na oświadczenie 1/4 radnych następne zebranie w tej sprawie odbędzie się za kika dni, w celu ostatecznego ustalenia ceny sprzedażnej.

(ol) **Przed imieninami marszałka Piłsudskiego.** W najbliższych dniach odbędzie się zebranie komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego i ustalony zostanie program uroczystości. Inicjatywę tę podał związek ofic. rezerwy w Olkuszu.

(ol) **Medale pamiątkowe za wojnę 1918—1921 r.** Z inicjatywy związku ofic. rezerwy w Olkuszu, utworzony został pow. komitet obywatelski dla rozpowszechnienia wiadomości o medalach pamiątkowych za wojnę 1918—1921, ułatwienia ich nabycie, oraz załatwienia formalności, związanych z uzyskaniem prawa noszenia tychże medali. Na czele komitetu stanął p. starosta Stamirowski. Do przyjmowania zgłoszeń i interesowanych, oraz dokumentów, upoważniony został sekretarz związku ofic. rezerwy, p. Kaz. Martyniak w Olkuszu (magistrat).

(ol) **Nowe oddziały p.w.** Nowe oddziały p. w. zostały otwarte w Kleszczowie, gm. Pilica i w Wolbromiu, gdzie został przydzielony podoficer p. w.

(ol) **Walne zebranie P.C.K. w Olkuszu.** 1 marca rb. w sali resury olkuskiej (godz. 8 wiecz. w drugim terminie) odbędzie się walne zebranie pol. czer. krz., na którem odczytane zostanie sprawozdanie z działalności zarządu za r. ubiegły, wybór nowego zarządu, zatwierdzenie budżetu na r. bieżący, projekty kursów ratownictwa etc.

(ol) **Eksponaty ze schroniska niesułowickiego na wystawę regjonalną.** Dzieci ze schroniska w Niesułowicach, przygotowały na wystawę regionalną do Kielc b. ładne eksponaty w postaci harcerza i górala z guzików własnego wyrobu, tudzież chustki i inne przedmioty.

Ofiary.

Złożyli bezpośrednio do kasy chrz. tow. dobroczynności w Sosnowcu:

P. Józef Kuliński zł. 10, tow. akc. »Saturn« zł. 100, p. Stefanja Truszkowska w rocznicę śmierci męża ś. p. Celestyna zł. 15.

Dziewczyna upiekła dziecko w piecu.

Z Piotrkowa donoszą:

W tych dniach w mieście naszem zdarzył się fakt, mogący wstrząsnąć nerwami najchłodniejszego człowieka. Oto w jednym z domów fabrycznych pracowała jako służąca młoda dziewczyna, która miała nieszczęście spodobać się chlebodawcy. Jak to niestety często bywa, sympatja przemieniła się w namiętność nieoględnego chlebodawcy, a rezultaty nie kazały czekać zbyt długo. Dziewczyna wkrótce poczuła się matką, lecz skryta i małomówna nie zwierzała się ze swych przeżyć nikomu. Tak biegły szybko dni i miesiące a gdy przyszedł krytyczny moment, służąca w piwnicy odbyła poród, poczem zawinęła szybko dziecko w papier i ukryła pod siennikiem. Rankiem, jak zwykle, poszła palić w piecach. W kuble wraz z węglem wyrodna matka przyniosła dziecię, ukryte w papierze i w pewnym momencie wrzuciła w palący się żar paczkę, zawierającą noworodka.

Zdradzono ją jednak i policja zjawiła się szybciej, niżli można było przypuszczać.

Sprawa spalenia dziecka przez uwiedzioną dziewczynę została oddana w ręce sędziego śledczego.

Ogłaszajcie się w „Expresie Zagłębia“.

UWAGA! **Wielka tania posezonowa wyprzedaż** UWAGA!

— w sklepie —

J. KRUMER w Sosnowcu, Targowa Nr. 12.

Z dniem 27 lutego b. r. rozpoczyna się **tania sprzedaż** na wszelkie towary wchodzące w zakres galanterji jako to: trykotaże, torebki, parasole-ki, pończochy, skarpetki, bielizna damska i męska, krawaty, rękawiczki i t. d.

Korzystajcie z bardzo tanich cen.



Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 28.2.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43.28 1/2
Paryż 34.83 1/2
Wiedeń 125.37 1/2
Praga 26.40 1/2
Włochy 46.71
Belgja 123.88
Szwajcarja 171.52
Holandja 357.20
Dol. War. pr. obr. 8.89
5% Poż. Przem. Dol. zł. 101,75—102.50
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 111,00—110,50—111,50
4 1/2 % Ziemskie Kredyt. zł. 49,25

Tendencja: niejednolita

AKCJE.

Warszawa, 28.2.

Bank Dyskontowy 139,00
Bank Handlowy 120,00
Bank Polski 176,50
Bank spół. zarobk. 85.00
Węgiel 87,50
Lipop 36.00
Norblin 190.00
Ostrowiecki serja A B 105,00 106,00—105,—
Rudzki 41,00
Starachowice 32,00—32,50—32,75
Zawiercie 18.00
Borkowski 15.75

Tendencja: utrzymana

Zdrowie i apetyt
odzyskacie stosując stale
PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE ZE SFINKSEM
czyszczą żołądek, usuwają niestrawność, chronią od reumatyzmu i artretyzmu, uśmierzają hemorojdy, czyszczą krew.
Skł. gł.: Apteka W. Borowskiego
Warszawa, Jerozolimska 59

MATKO
nie lekceważ zdrowia swego dziecka
— pielęgnuj je tylko —
pudrem i mydłem
Bebe-Szofmana.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalterja rolnicza oraz nauka o wydajności gleby. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

Kupno i sprzedaż.

Meble różne, otomany moketowe, dywanikowe w różnych kolorach kozetki, materace własnego wyrobu na dogodnych warunkach za gotówkę i na raty. Sosnowiec Pogoń, ul. Nowopogońska nr. 17, B-cia Anczak.

Kredens duży dobry (sklepowy) sprzedam tanio, gospodarz. Dąbrowa, Krótka 3.

Sprzedam maszynę krawiecką może być dla szewca. Targowa 14 w podwórzu w suterynie na lewo.

Sprzedam kozetkę, otomanę. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna, II piętro, podwórze.

Posady i prace.

Potrzebna panienka do wyrobu pończoch od zaraz Grankowicz, Wielka 22.

Pracownik fryzjerski poszukuje posady. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Będzin.

Potrzebna zdolna panienka do haftu ręcznego i maszynowego. Wiadomość Kołłątaja 5, Świderska, Sosnowiec.

Wolne miejsca na dzień 1 marca 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na na wyjazd 10, stenotypistka - maszynistka znająca język niemiecki 1, giserów na roboty kanalizacyjne wodociągowe i herlowe 10, agentów handlowych 5, kotlarzy wykwalifikowanych w miejscu 5, kamieniarzy 10, furman 1, chłopiec do koni 1, chłopiec do ekspedycji 1, robotnikow niewykwalifikowanych 45, służby domowej kobiet 7.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący prac. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 17 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 54 osób

Potrzebna dziewczynka do roznoszenia gazet. Zgłaszać się z rodzicami do filji „Expresu Zagłębia“ Będzin.

MATRYMONIALNE

Młody, inteligentny i sympatyczny kawaler, na stanowisku, pozna pannę tych samych zalet w celu matrymonjalnym. Nieanonimowe zgłoszenia, możliwie z fotografjami, kierować do administracji „Expresu Zagłębia“ pod „Subtelność“.

RÓŻNE

Posiadając koncesję na handel wódek szukam wspólnika z lokalem w Czeladzi lub na Piaskach. Wyczerpujące oferty do administracji „Expresu“ pod „Dobrobyt 29“.

Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94.